

# DZIENNIK BERLIŃSKI

Pismo codzienne, poświęcone sprawom politycznym, społecznym i ekonomicznym

PRZEDPŁATA wynosi: w okazyjach, w których nie ma pisma kwartalnie 2 m., z odroczeniem do dnia 242 m., od 1 stycznia 1915 r. 67 m., z odroczeniem do dnia 242 m. — Na poczcie: pod opaską kwartalnie 4,50 m. — U operatorów subskrypcyj 10 m.

„Dziennik Berliński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

CENA OGŁOSZEŃ: 25 m. od wiersza przytoczonego — reklamy 50 m. od wiersza. Przy nieregularnym ogłoszeniu odpowiednia suma. Wszelkie ogłoszenia przyjmują w Berlinie tylko Administracja „Dziennika Berlińskiego” przy Raupachstr. 6

Telefon: Alexander 4905

Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin, O. 27, Raupachstr. 6

Telefon: Alexander 4905

Berlin, wtorek, 10 sierpnia 1915.

## Z placu boju.

Poza twierdzą modlińską, która jest zupełnie przez wojska niemieckie otoczona, Rosyjanie po wycofaniu się z Warszawy i Dębina opuścili zupełnie linię Wisły. Według oświadczeń miarodajnych rosyjskich kół wojskowych ogólny odwrót Rosyan ma sięgać aż do znanej linii strategicznej wzdłuż Niemna i Bugu składającej się z forteczek Kowno—Olita—Grodno—Białystok—Brześć Litewski—Kowel—Luck. Przed wojną sądzono powszechnie, że w razie wojny z Niemcami Rosyjanie ograniczą się do obrony tej silnie utwierdzonej linii opuszczając natychmiast całe Królestwo Polskie. Później okazało się, że w r. 1909 — rzekomo na życzenie Francji — zmieniono te poprzednie plany rosyjskiego sztabu w celu podjęcia przeciw Niemcom silnej ofensywy opierającej się na linii Narwi i Wisły. Obecnie po klęskach poniesionych przez armie rosyjskie na terenie Galicji i Królestwa powrócono do dawniejszych planów i usiłowania naczelnego dowództwa rosyjskiego zmierzają obecnie do przeprowadzenia odwrotu wszystkich wojsk na tę nową linię w możliwie korzystnych warunkach, tj. wstrzymując nieustannie nieprzyjaciela i nie pozostawiając mu żadnej zdobyczy ani w jeńcach ani w materiale wojennym. Zadanie to jest niewątpliwie niezwykle trudnym, zwłaszcza że wobec wzrastającego ciągle naporu Niemców i Austriaków, na linii Narwi, dolnego Bugu, środkowej Wisły i między Wisłą a Bugiem, tj. równocześnie od północy, zachodu i południa teren, na którym obecnie operują milionowe armie rosyjskie ścieśnia się coraz bardziej. Dla odwrotu tych armii na wschód mają Rosyjanie dwie niezwykle ważne linie kolejowe do dyspozycji: z Warszawy przez Białystok i Grodno do Wilna oraz z Warszawy przez Siedlce do Brześcia Litewskiego. Pomiędzy temi głównymi liniami jest jeszcze kilka linii poprzecznych, tak że cała sieć kolejowa będąca jeszcze w ręku Rosyan jest względnie gęstą, lecz ostatnie postępy niemieckie od strony Narwi oraz na południowo-zachód od Siedlec zagrażają poważnie tym głównym rosyjskim liniom odwrotowym. Niewątpliwie już najbliższa przyszłość musi wykazać, czy te gigantyczne operacje wojenne na terenie Królestwa Polskiego, które teraz i po prawym brzegu Wisły doszczętnie będzie zniszczonym przez wojska, zakończą się otoczeniem i zupełną klęską Rosyan czy też względnie pomyślnym dla nich odwrótem na nową linię obronną, gdzie armia rosyjska ma zostać zreformowaną i otrzymać posiłki i przedewszystkiem amunicję, której absolutny brak potwierdza się ze wszystkich stron.

Oprócz walk na terenie Królestwa Polskiego na wschodniej widowni wojny zwraca uwagę na siebie metodyczny atak wojsk niemieckich na twierdzę kowieńską; Rosyjanie donoszą, że czynna tam jest znana oblegająca artyleria niemiecka najcięższego kalibru.

W zatocze ryskiej odbyła się mała potyczka morską, przy której Niemcy utracili przez miny dwa małe parowce.

Natomiast »Zeppelinów« niemieckie zdołały znów bombardować wschodnie wybrzeże Anglii, a zwłaszcza doki londyńskie.

Na zachodnim teatrze wojny oprócz zwykłej ożywionej działalności lotniczej, przyczem aż 32 samolotów francuskich bombardowało niemieckie miasto Saarbrücken, do zanotowania jest tylko lokalny sukces Anglików pod Hooghe na wschód od Ypres.

Na włoskim placu boju niema zmian. Przed Dardanelami toczyły się w ostatnich dniach dość zacięte walki; Turcy donoszą o lokalnych sukcesach, komunikatów francusko-angielskich o tych walkach jeszcze niema.

### Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera, wtorek, 10 sierpnia.

#### Zachodni plac boju.

Na wschodzie od Ypern udało się wielkim siłom angielskim wejść w posiadanie zachodniej części miej-

scowości Hooge. Francuskie wybuchy min w okolicy gospodarczego Beau-Séjour w Szampanii były bezskuteczne. Po zniszczeniu wiaduktu na zachód od Damerkirch przez naszą artylerję w dniu 30 maja Francuzi przeprowadzając kolej okrężną, zbudowali na rzece Larg most na południe od Mansbachu. Skończony niedawno most został wczoraj zniszczony kilkoma celnymi wystrzałami naszej artylerji. Na południowym brzegu lasu Heskiego i na zachód od Verdun zestrzeliliśmy francuski balon na wieży. Dnia 9-go sierpnia o 11 wieczorem lotnik nieprzyjacielski rzucił bomby na Cadzand (na terytorium holenderskim w pobliżu granicy belgijskiej). Pomiędzy Bellingen i Rheinweiler (na południe od Muhlheimu w Badenii) francuski samolot był zmuszony do wylądowania w ogniu naszych dział. Kierownika i obserwatorów wzięto do niewoli. Pod Pflim lotnik nieprzyjacielski zmuszony został naszym ogniem usunąć się na terytorium szwajcarskie.

#### Wschodni plac boju.

Na zachodnim froncie Kowna atak zbliża się wśród ustawicznych walk coraz bliżej do linii fortów. Przytem wzięliśmy znowu kilkuset jeńców rosyjskich. Zdobyto 4 działa. Wojska armii generała Scholtza przelamały wczoraj po południu linię fortyfikacyjną Łomży, wzięły szturmem fort nr. 4, a dziś nad ranem zajęły fortece. Na południu od Łomży przeszliśmy wśród walk przez drogę do Ostrowa. W Ostrowie trzyma się jeszcze nieprzyjaciel. Od Baganów na zachód od Broku aż do ujścia Bugu wojska nasze dotarły do tej rzeki. Od 7 sierpnia wzięto tu do niewoli 23 oficerów i 10 100 żołnierzy. Na wschód od Warszawy armia księcia Leopolda bawarskiego dotarła blisko do drogi Stanisławów—Nowomińsk.

#### Południowo-wschodni plac boju.

Armia generała - pułkownika Woynschia dotarła w pościgu do okolicy na północ i wschód od Zelechowa; weszła ona w kontakt z lewym skrzydłem grupy generała marszałka polnego Mackensena, która posuwa się naprzód od południa. Na froncie od Ostrowa aż do Bugu straż tylna nieprzyjaciela została odrzucona do jego sil głównych.

#### Naczelné dowództwo armii.

### Komunikat niemieckiej admirałtyi.

Urzędowo. Berlin, 10 sierpnia.

W nocy z 9. na 10. sierpnia wykonały nasze balony marynarki ataki przeciw ufortyfikowanym miejscowościom nadbrzeżnym i portowym na wschodnim wybrzeżu angielskim. Mimo silnej kontrakcji zostały rzucone bomby na angielskie okręty wojenne na Tamizie, na doki londyńskie, dalej na punkt oparcia dla torpedowców Harwich i na ważne zakłady nad rzeką Humber. Można było obserwować dobre skutki. Statki napowietrze powróciły z swą skuteczną wyprawą. Zastępca szefa sztabu admirałtyi podp. Behnke.

### Komunikaty austriackie.

Wiedeń, 10. 8. (WTB) Urzędowo donoszą:

#### Rosyjski plac boju.

Pościg cofającego się z okolic Wisły nieprzyjaciela trwa w dalszym ciągu. Wojska generała Kovessa dotarły w okolice na południe od Zelechowa. Przyłączyły się do nich części armii arcyksięcia Józefa Ferdynanda, które przeszły przez dolny Wierp. Również i kołano Wierpza pod Kockiem zostało w kilku miejscach przekroczone.

Dalej na wschód na froncie aż do Bugu wzięli nasi sprzymierzeńcy szeregi nieprzyjacielskich pozycji tylnych straży. Nad Bugiem i nad Złotą Lipą jest położenie bez zmiany.

Pod Czernalicą na południowym brzegu Dniestru zdobyły wewnętrzno austriackie i nadbrzeżne pułki linijowe i landwery pozycje, w formie przyczółku mostu, którą dotąd Rosyjanie uporczywie trzymali. Nieprzyjaciel uciekł poza rzekę i pozostawił 22 oficerów i 2800 chłopów jako jeńców i sześć kartaczońców wiele wozów i liczny materiał wojenny w naszym ręku.

#### Włoski plac boju.

Codziennie walki artylerji na froncie południowym trwały także i wczoraj. W okolicy Gorycy i pod Plawą wzmagały się czasami do wielkiej gwałtowności. Trzy wioskie ataki na wysuniętą na zachód część płaskawogórze Doberdo i atak nieprzyjaciela pod Zagorą (na południe-wschód od Plawy) zostały odbarte. Ponadto nie wydarzyło się nia ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler marszałek polny porucznik.

### Komunikat rosyjski

W dniu 10 sierpnia wydany został w Piotrogródzie komunikat treści następującej: Pomiędzy Dźwiną a Niemnem odparto nasze wojska w dniu 8 sierpnia nieprzyjaciela w okolicy Friedrichstadt na prawym brzegu rzeki Niemenka w odcinku powyżej Schönbergu. — W okolicy na północny-wschód od Wilkomierza zostały przednie strażni niemieckie, które przy tem poniosły wielkie straty, wyparte z kilku wsi; wzięliśmy kilka tuzinów jeńców. W nocy na 8 sierpnia ponowili nieprzyjacieli swe próby ataków na fortyfikacje Kowna. Nasze pozycje były dnia następnego ostrzeliwane gwałtownie przez działa nieprzyjacielskie aż do największych kalibrów; ataki nieprzyjaciela na nasze wysunięte pozycje przeprowadzone bywają z wielką zaciętością.

Według ostatnich sprawozdań zostały szturmami niemieckimi na zachodni front Kowna w nocy na 9 sierpnia odparte wszędzie z olbrzymimi stratami. Nasza artylerja odpowiada silnie na ogień nieprzyjacielski. Pod Osowcem i w okolicy Jedwabna gwałtowny ogień. Na lewym brzegu Narwi w dniu 8 sierpnia odosobnione walki, zwłaszcza w kierunku na Łomżę i nad północnym odcinkiem drogi z Łomży do Ostrowa. — W innych okolicach i na prawo od środkowej Wisły nie było ważnych starć. Na drogach koło Włodawy jak również nad Bugiem, nad Złotą Lipą i nad Dniestrem nie było zmian.

Flota niemiecka, składająca się z dziewięciu okrętów pancernych, 12 krążowników i wielkiej ilości torpedowców atakowała gwałtownie wjazd do zatoki ryskiej. Ataki zostały odparte. Nasze latawce wodne przyczyniły się przez rzucanie bomb do tego. Jeden krążownik niemiecki i dwa torpedowce zostały uszkodzone przez nasze miny.

Buro Tel. Wolffa donosi, że rozchodziło się tuż o rekonesans, by stwierdzić położenie min rosyjskich. Przy tem został stracony jeden rosyjski latawiec wodny. Dalej stwierdza Biuro Wolffa, że po stronie niemieckiej zginęły dwa małe statki służące do wyławiania min. Wiadomość, że zatoneły trzy niemieckie okręty wojenne, jest nieprawdziwą.

### Komunikat francuski.

Główna kwatera dnia 9 sierpnia donosi: W Artois mieliśmy na północ od Arras noc niespokojną. Atak niemiecki na północ od dworca Souchez został odparty. W odcinku Neuville—St. Vaast, na wschód od drogi do Lille Niemcy, wysadziwszy jedną minę, ostrzelali gwałtownie nasze pozycje i usiłowali posunąć się naprzód z swoich rowów strzeleckich. Zostali wstrzymani natychmiast przez nasz ogień artylerji i karabinów. W Argonach w pobliżu drogi z Vienne le Chateau Binarville zaatakował nieprzyjaciel nasze strażni przednie i sąsiednie rowy strzeleckie granatami ręcznymi i aparatami do rzucania min, ale został przez nasz ogień odrzucony do swych linii. W zachodniej części lasu od Haute Chevauchee aż do Vauquois walka na bomby i granaty ręczne oraz ognie karabinowy przez część nocy. W Wogezach nie powiódł się wcale nowy atak niemiecki, przedsięwzięty około godz. 1 przeciw naszym pozycjom przy Lingekopf. Nasz ogień zadał nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Sprawozdanie wieczorne brzmi: Dzień na całym froncie był stosunkowo spokojny. W Artois pomiędzy Somme i Oise i w dolinie Aisne walki artylerji. Reims było ostrzeliwane. W Argonach przy Fontaine aux Carmes nieprzyjaciel usiłował wiażyć nasze posterunki wysunięte najdalej naprzód, został jednak